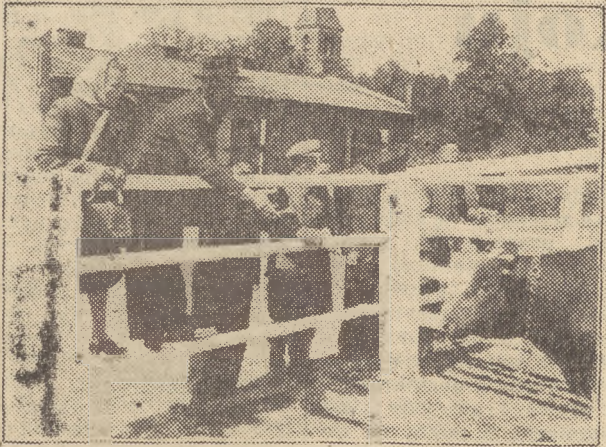


Będzie urodzaj...

W końcu ubiegłego tygodnia bawiła na Wybrzeżu 500-osobowa wycieczka chłopów i pracowników PGR z pow. oświęcimskiego w woj. krakowskim. Goście w czasie dwudniowego pobytu zwiedzili trójmiasto i por ty oraz spółdzielnie produkcyjne i POM naszego województwa. Jedną z grup uczestników wycieczki zapoznana się z osiągnięciami spółdzielni produkcyjnej w Lasowicach Wielkich oraz odwiedziła POM w Nowym Stawie (pow. Malbork).

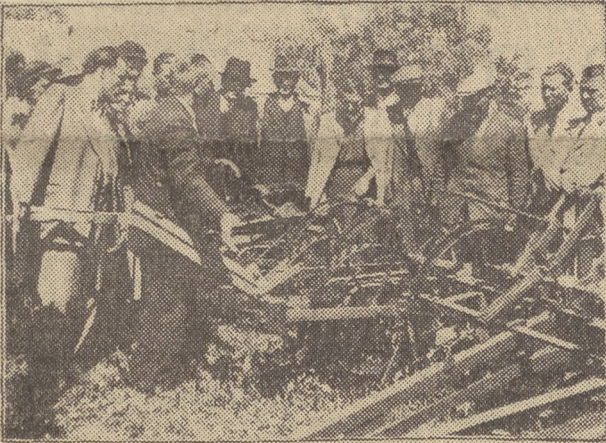


— Piękna sztuka — mówią chłopcy z krakowskiego, oglądając 11-miesięcznego buhaja w spółdzielni produkcyjnej Lasowice Wielkie. Buhaj ten to jeden z kilkunastu wyhodowanych w spółdzielni oborze zarodowej. Ze sprzedaży buhajów spółdzielnia uzyska niechybnie dochód.



Po zwiedzeniu zabudowań gospodarskich wycieczkowicze oglądali spółdzielcze pola, na których kwitnie rzepak, wybujałe już lany ozimych zbóż, plantacje ziemniaków, posadzonych systemem kwadratowo-gniazdowym.

— Będzie urodzaj, co? — pyta uczestnik wycieczki Karol Haczke napotkanych na polu spółdzielców.
— Będzie, będzie — zapewniają Wacław Mierzwa i Jan Miś, zatrzymując na chwilę konie z opielaczem.



— Ile tu tego! — mówią z podziwem uczestnicy wycieczki na widok maszyn, wypełniających dziedziniec POM w Nowym Stawie.

— Dostajemy ich coraz więcej — mówi dyrektor POM — Robotnicy wykonując uchwały II Zjazdu PZPR przekształcają wsi nowe typy maszyn, ułatwiających pracę, gwarantujących lepszą uprawę ziemi, wyższe plony.

Tekst: mat. Zdjęcia J. STASZKIEWICZ

W drugim spotkaniu koszykarzy

Zespół chiński deklasuje Polaków

Nikt z 4.000 widzów zajmujących trybunę nie przypuszczał, że po niezapomnianej porażce ten sam zespół chiński zagra tak niesamowicie i mówiąc krótko deklasuje drużynę polską. Jedynie do 10 minut gry Polacy posiadali inicjatywę i prowadzili 16:10. Potem gra się wyrównała i tuż przed przerwą inicjatywa przeszła w ręce Chińczyków, którzy nie oddali jej już do końca spotkania.

To co się stało po przerwie można określić jedynie mianem wspaniałego, niezapomnianego koncertu — gra Chińczyków przypominała żywo doprawdę na do wirtuozeria. Jęgliwie pili, tak, że gra okresami przypominała zabawę kota z myszą. Polacy byli bezsilni.

Niewątpliwie dużą część winy za tak katastrofalną porażkę ponosi kierownictwo polskiej drużyny, które nieco dziwnie eksperymentowało zastawianiem polskiej piątki.

Na marginesie tego spotkania należy zaznaczyć, że jak najczęstszych kontaktów koszykarzy polskich i Chin Ludowych, które niewątpliwie przyczynić się muszą do dalszego podniesienia poziomu tej dyscypliny sportu obydwoj zaprzyjaźnionych krajów.

Kosze dla zwycięzców zdobyli: Jui Ban-czi — 17, Fan Min-szem — 9, Wen Czau-jui — 6, Pen Sz-chau — 6.

Dla drużyny polskiej Fegierski — 18, Wójcik — 16, Wawro — 7, Zagórski — 4, Appenheimer — 3 i Dąbrowski, Śmigielski i Złotkiewicz po 2.

Rozegrane wczoraj na kortach w Sopocie II międzynarodowe spotkanie reprezentacyjnych zespołów koszykarzy Chin Ludowych i drużyny polskiej, występującej pod firmą „Warszawy” zakończyło się nieoczekiwanym zwycięstwem gości 75:54 (31:33). Wynik ten, jak i sam przebieg meczu jest wielką niespodzianką.

GŁOS WYBRZEŻA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

NR 135 (2369)

GDANSK, ŚRODA 9 CZERWCA 1954 R.

CENA 20 GR.

Przed nowym podziałem administracyjnym

Wzywamy do czynu społecznego wszystkie gromady naszego województwa

Apel chłopów ze wsi Szczecurza

Uchwała Rady Państwa Rady Ministrów z dnia 24 lutego br. w sprawie prac przygotowawczych do nowego podziału administracyjnego i utworzenia gromadzkich rad narodowych została przyjęta przez chłopów z wielkim uznaniem i poparciem.

Nowy projekt podziału administracyjnego zapobiegnie uciążliwym wędrowkom chłopów do odległych nieraz o kilkanaście kilometrów siedzib gminnych rad narodowych, zbliży władzę ludową do mas, pozwoli skutecznie zwalczać wszelkie przejawy biurokratyzmu. Podkreślali to na licznych zebraniach chłopów podczas omawiania uchwały.

Zbliża się czas przedstawienia Sejmowi projektu nowego podziału administracyjnego. Dla uczczenia tej doniosłej w życiu wsi polskiej chwili, mieszkańcy gromad podejmują liczne zobowiązania. W naszym województwie jako pierwsi podjęli je chłopcy gromady Szczecurza (pow. Lębork), dając przez to wyraz swej patriotycznej postawie i przywiązaniu do

władzy ludowej. Oto treść uchwalonej przez nich rezolucji:

„My, chłopcy gromady Szczecurza oraz aktywni z gromad Sarbsk, Nowecin i Łebieniec, doceniając znaczenie uchwały rządu w sprawie prac przygotowawczych do nowego podziału administracyjnego, postanawiamy:

w terminie do dnia 1 lipca br., sposobem gospodarczym dopomóc w przygotowaniu siedziby przyszłej rady gromadzkiej w Szczecurze; dokonać rozbioru budynku gospodarczego, nie nadającego się do użytku i usunąć go; dostarczyć robocizny i siły pociągowej oraz materiałów budowlanych, jak piasku, gliny itp.

przeprowadzić sposobem gospodarczym remont dachu na świetlicy gromadzkiej, do końca czerwca br.; odwiedzić jeszcze w bieżącym tygodniu dłuższe do tary, w celu uzyskania desek, potrzebnych do remontu budynków siedziby rady gromadzkiej i świetlicy.

wzorem roku ubiegłego tegoroczne obowiązkowe dostawy zboża wykonać w 100 proc. w terminie do dnia 20 września br.

wykonać obowiązkowe dostawy żywności i mleka za rok bieżący przed terminem i sprzedać państwu ponad plan 10 ton żywności trzody chlewnej i 50 tys. litrów mleka.

Wzywamy do współzawodniczenia wszystkie gromady województwa gdańskiego“.

(d. h.)

Centralnej Komisji Rewizyjnej WCSPS.

Następnie zabrał głos, powitany serdecznie przez delegatów i gości, przewodniczący WCSPS — N. M. Szewnik, który wygłosił referat sprawozdawczy Wszelkich Związków Zawodowych (Fragmety referatu N. Szewnika podajemy na str. 2).

Maurice Thorez ponownie wybrany sekretarzem generalnym partii Francuskiej Partii Komunistycznej

PARYŻ PAP. W dniu 7 bm. na XIII Zjeździe Francuskiej Partii Komunistycznej wybrano sekretarzem generalnym partii Maurice Thorez, Jacques Duclos, Marcel Cachin, Francois Billoux, Etienne Fajon, Raymond Guyot, Leon Mauvais, Waldeck - Rochet, Laurent Casanova, Jeanette Vermeersch.

Na zastępców członków Biura Politycznego wybrano Leona Feixa, Georges Frischmanna, Marcela Servina. Sekretarzem generalnym Francuskiej Partii Komunistycznej wybrany został MAURICE THOREZ.

Wybrano Sekretariat partii w następującym składzie: Jacques Duclos, Francois Billoux, Etienne Fajon, Marcel Servin.

Radzieccy geografowie w Gdańsku

Ostatnio do Warszawy przybyli na zaproszenie Polskiej Akademii Nauk uczeni radzieccy profesor Uniwersytetu Leningradzkiego, wiceprzewodniczący Wszelchwiązkowego Towarzystwa Geograficznego, członek Akademii Nauk ZSRR dr Stanisław Kolesnik oraz profesor Uniwersytetu im. Lomonosowa w Moskwie, członek Rady Moskiewskiego Towarzystwa Geograficznego dr Julian Sauszkin.

W ub. poniedziałek uczeni radzieccy zatrzymali się w Gdańsku. W trójmieście gościli radzieccy zwiedzili ulicę Długą w Gdańsku, port w Gdyni, Oliwę i Sopot.

Przedstawiciele Polski w Korei stoją na straży rozejmu

Oświadczenie Polskiej Agencji Prasowej

WARSZAWA PAP. Specjalna publikacja wydana ostatnio przez Departament Obrony Stanów Zjednoczonych oraz szereg oświadczeń w prasie amerykańskiej zawiera oszczercze oskarżenia skierowane pod adresem polskich i czechosłowackich członków Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei.

W związku z tym Polska Agencja Prasowa została upoważniona do ogłoszenia następującego oświadczenia:

Twierdzenia, jakoby przedstawiciele Polski, w KNPN utrudniali działalność komisji, są bezpodstawne i fałszywe. Przedstawiciele Polski w KNPN od samego początku jej istnienia skrupulatnie spełniali i spełniają swoje zadania wynikające z układu rozejmowego w sposób zgodny z jego duchem i literą, kierując się wyłącznie dążeniem do utrwalenia pokoju w Korei. Dowodzą tego protokoły posiedzeń KNPN, raporty do Wojskowej Komisji Rozejmowej, protokoły prac grup inspekcyjnych KNPN.

Dokumenty te świadczą o dobrej woli i sumiennym przestrzeganiu rozejmu przez Koreańską Republikę Ludową - Demokratyczną, a równocześnie o systematycznym naruszaniu rozejmu przez tzw. Dowództwo NZ. Wystarczy przytoczyć sprawę niedopuszczenia przez dowództwo amerykańskie do przeprowadzenia kontroli w Incheon czy niedawne jednostronne wprowadzenie tzw. „nowej procedury” kontroli w Korei południowej, procedury sprzecznej z postanowieniami rozejmu. Naruszenia te są niestety niejednokrotnie oskarżane przez przedstawicieli Szwecji i Szwajcarii w KNPN.

Mimo dotychczasowych trudności, przedstawiciele Polski nie ustają w wysiłkach w kierunku zgodnej współpracy wszystkich członków komisji, która winna stać na straży wykonywania rozejmu, w interesie utrwalenia pokoju w Korei i na całym świecie.

Apel Gwatemalskiej Partii Pracy

NOWY JORK PAP. Jak donoszą, Plenum Komitetu Centralnego Gwatemalskiej Partii Pracy wezwało klasę robotniczą i chłopstwo do zmobilizowania sił w celu poparcia rządu i armii. Plenum ostrzegło przed niebezpieczeństwem wszystkie siły patriotyczne i antyimperialistyczne, wzywając do zwarcia szeregów wobec groźby agresji.

600 proc. normy na cześć Dnia Stoczniowca

NIE ma takiego pracownika w Stoczni Gdańskiej, który nie słyszałby o osiągnięciach młodzieżowej brygady monterskiej z wydziału K-3, noszącej zaszczytne miano „Młoda Gwardia”.

„Młoda Gwardia” to zespół, składający się właściwie z kilku brygad. W skład jednej z tych brygad wchodzi ZMP-owcy Tadeusz Rabczuk i Antoni Drózd, którzy pracują na dziennej zmianie oraz Zygmunta Galach i Edmund Adamski — zmienna nocna. Brygada ta wykonuje średnio 200 proc. normy. Ostatnio postanowiła ona dla uczczenia Dnia Stoczniowca wykonać montaż sekcji „10” dla trampa „17” w ciągu 48 godzin, tzn. uzyskać 300 proc. normy.

Tadeusz Rabczuk i Antoni Drózd po przyjęciu w dniu 3 bm. do pracy natychmiast udali się do swoich przydzielonych miejsc. Ci byli na miejscu. Starym zwyczajem Galach i Adamski opowiedzieli, co działo się w nocy. A więc okazało się, że ku zadowoleniu Rabczuka i Dróзда, że Zygmunta i Edmunda, ukończywszy montaż tunelu, zabrali się, jak poprzednio sobie uplanowali, do montażu sekcji „10”, tej zobowiązaniowej. Gdy Galach i Adamski oddali się do szatni, między Tadeuszem Rabczukiem i Antkiem Drózdkiem, po krótkiej naradzie, zawarta została umowa: muszą przekroczyć nie tylko dotychczasowe wyniki pracy, uzyskiwane przy montażu

sekcji „10”, ale i poprawić podjęte zobowiązanie. Od czasu do czasu jeden z jakiegoś znaku, gdyż nie sposób przekroczyć loskotu, jakim rozbrzmiewała hala. Chwilami pracowali obok siebie, a gdy jeden mógł się sam uporać z robotą, drugi odchodził i zabierał się do takiej pracy, która nie wymagała obecności dwóch ludzi.

Montaż sekcji przebiegał tak sprawnie i szybko, że gdyby zbadano wtedy metodą Kowalowa pracę chłopów, to okazałoby się na pewno, że niektórzy pracowali szybciej, niż dotychczas.

MISTRZ Koński przecho- dząc koło południa obok miejsca, gdzie pracowali chłopcy, zdziwił się, gdy spostrzegł, że niewiele już pozostało im do kompletnego ukończenia montażu sekcji. I wtedy przypomniało mu się, jak to wyglądał montaż sekcji „10”, wtedy, gdy rozpoczynali budowę trampów. Nie mógł powstrzymać się od uśmiechu. Wtedy montaż takiej sekcji trwał ok. 2 tygodni, i jak na owe czasy, było to tempo nawet niezłe. Ale gdy w czerwcu ub. roku „Młoda Gwardia” przejęła montaż sekcji, cykl budowy „dziesiątej” od razu został skrócony o połowę.

Gdy wskazówki zegarów przypominały, że czas już kończyć pracę, Tadek i Antek stali przy zmontowanej sekcji „10”. To czego dokonali przerosło ich oczekiwania.

— Policz jeszcze raz — zaproponował Antkowi Tadek.

— Nie ma co liczyć. Zgadza się. Chodź idziemy się myć. 600 proc. normy murowane! — I pobiegli w stronę szatni. Radość ich była tak wielka, że nie czuli zmęczenia. Nie dziwnego. Uzyskali wynik, o jakim stocznia dawno nie słyszała.

K. P.



Tadeusz Rabczuk i Antoni Drózd z brygady montażu ka- dłubów im. „Młodej Gwardii”.

Fot. Z. Kosycarz.

Podstawy utrwalenia pokoju w Korei

Przedstawione przez min. Molotowa na konferencji genewskiej propozycje w sprawie uregulowania problemu koreańskiego przyjęte zostały przez opinię światową jako poważny krok naprzód w obradach konferencji. Na czym polega doniosłość tych propozycji?

Od pewnego czasu część burżuazyjnej prasy zachodniej — zwłaszcza prasa amerykańska — usiłowała wytworzyć wokół sprawy Korei atmosferę pesymizmu i beznadziejności.

Nie trudno było dostrzec, że ma się do czynienia z wyraźnie inspirowaną akcją. Głosom prasy towarzyszyły bowiem z reguły wystąpienia przedstawicieli delegacji amerykańskiej i delegacji Korei Południowej, pełne bezpodstawnych zarzutów pod adresem delegacji państw demokratycznych. Obie delegacje wysuwały przy tym takie warunki dalszych rokowań w sprawie Korei, jak np. zapewnienie większości przedstawicieli Li Syn Mana w ogólnokoreańskiej komisji dla przygotowania wyborów, powierzenie nadzoru nad wyborami nie komisijskim państwom neutralnym, a komisji ONZ, pozostawienie w Korei tzw. wojsk ONZ, czyli w istocie rzeczy wojsk amerykańskich najęźdźców. Jasne jest, że nie była to droga do osiągnięcia porozumienia.

Znaczenie propozycji radzieckiej polega na tym, że podsumowując dotychczasową dyskusję w sprawie Korei, uwzględniają w pełni punkty najważniejsze sprawy, co do których poglądy większości delegacji są zbliżone.

Pierwszy punkt propozycji radzieckiej przewiduje przeprowadzenie w całej Korei wolnych wyborów w ciągu sześciu miesięcy od zawarcia porozumienia. Z tą ogólną zasadą zgodni są wszyscy uczestnicy konferencji.

Drugi punkt — to sprawa

utworzenia ogólnokoreańskiego organu dla przeprowadzenia wyborów. Po uznaniu przez wszystkich uczestników konferencji konieczności utworzenia takiego organu, powinna być dodatkowo przedyskutowana kwestia zarówno składu, jak i zadań tego organu.

Po przyjęciu — w myśl trzeciego punktu propozycji min. Molotowa — zasad wycofania wszystkich obcych sił zbrojnych z Korei, również oddzielnie powinien być przedyskutowany problem terminów i etapów wycofania tych wojsk.

Zasadę nadzorowania wyborów koreańskich przez jakiś organ międzynarodowy uznają wszyscy uczestnicy konferencji. Różnice zdań występują jednak co do tego, jaki to ma być organ. Związek Radziecki, Chiny Ludowe i Koreańska Republika Ludowa-Demokratyczna proponują, aby była to komisja złożona z państw neutralnych. Delegacje państw zachodnich utrzymują natomiast, że ma to być komisja ONZ, tzn. formalnie biorąc, jednej ze stron walczących. Min. Molotow proponuje zatem, by przyjąć zasadę utworzenia międzynarodowego organu nadzorującego wybory, a dyskusję dodatkowo nad sprawą tego, co to ma być za organ, co to ma być za komisja, z jakich przedstawieli ma się on składać.

Wielki wreszcie punkt propozycji radzieckiej dotyczy przyjęcia przez państwa najbardziej zainteresowane w utrzymaniu pokoju na Dalekim Wschodzie zobowiązania, mającego na celu zapewnienie pokojowego rozwoju Korei. I w tym wypadku, po przyjęciu tej zasady, przedmiotem oddzielnych obrad i dyskusji miałyby być sprawy zarówno tego, jakie państwa miałyby wziąć na siebie tego rodzaju zobowiązania, jak i sprawa charakteru tych zobowiązań.

Pierwszy punkt propozycji radzieckiej przewiduje przeprowadzenie w całej Korei wolnych wyborów w ciągu sześciu miesięcy od zawarcia porozumienia. Z tą ogólną zasadą zgodni są wszyscy uczestnicy konferencji.

Drugi punkt — to sprawa

Po zapoznaniu się z propozycjami złożonymi przez min. Molotowa jasne staje się, dlaczego zostały one określone przez korespondentów genewskich mianem „zwrotu” w obradach nad kwestią koreańską. Należy podkreślić, że mimo nacisku amerykańskiego wśród delegacji zachodnich nie ma i w tej sprawie jednomyślności. Tak np. przedstawiciel Wielkiej Brytanii, min. Eden, podkreślił, że „wobec istnienia tylu punktów stygnięć nie należy wątpić, iż uregulowanie kwestii koreańskiej jest możliwe”. Z istnienia zbliżności poglądów wobec podstawowych zasad w sprawie Korei wyłonił konkretny wniosek min. Molotow. Propozycje delegacji radzieckiej, przemówienia delegacji państw demokratycznych — min. Czou En-laj i min. Nam Ira, konkretne, rzeczowe i nacechowane troską o osiągnięcie porozumienia — oto podstawa do dalszych rokowań w sprawie Korei.

E. D.

Wnuczka George Sand w Ambasadzie PRL w Paryżu

PARYŻ PAP. Ambasador Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Paryżu, Stanisław Gajewski z małżonką podjeżdżali w niedzielę 6 bm. w salach ambasady wnuczkę George Sand — p. Aurele Sand. Wysłuchano koncertu chopinowskiego nadanego przez rozgłoszenie z zamku George Sand — Nohant. P. Aurele Sand, która nie mogła udeścić do Nohant, wyraziła życzenie wysłuchania koncertu w ambasadzie polskiej z uwagi na przyjaźń, jaką łączyła George Sand z Fryderykiem Chopinem.

Amerykanie przygotowują detronizację Bao Daia

PARYŻ PAP. Dziennik „Tribune des Nations” opublikował artykuł, który głosi, że ambasada amerykańska w Saigonie, przy współpracy wybitnych polityków wietnamskich, przygotowuje na wszelki wypadek detronizację Bao Daia i utworzenie nowego rządu, który zgodziłby się na zerwanie ostatnich więzi z Francją. Ambasada amerykańska w Saigonie liczy, że w oparciu o ten nowy rząd uda się zjednoczyć wszystkie partie nacjonalistyczne do aktywnej walki przeciwko wietnamskiej Republice Demokratycznej.

Plan ten, którego autorem jest sam ambasador Donald Heath, znajdujący się w obecnej chwili w Genewie, został zaakceptowany przez najwyższe amerykańskie instancje wojskowe i polityczne.

Współ z masami pracującymi świata radzieckie związki zawodowe jeszcze wytrwalej będą walczyć o wielką sprawę pokoju

Fragmenty referatu N. Szwernika na XI Zjeździe Związków Zawodowych ZSRR

MOSKWA PAP. W pierwszym dniu obrad XI zjazdu związków zawodowych ZSRR — 7 czerwca br. referat sprawozdawczy Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych, wygłosił przewodniczący WCSPS N. Szwernik.

— Pod kierownictwem partii komunistycznej — stwierdził na wstępie mówca — radzieckie związki zawodowe dokonały wielkiej pracy w dziedzinie mobilizacji najszerszych rzesz robotników i urzędników do walki o wykonanie i przekroczenie planów gospodarczych, o realizację doniosłych zadań radykalnego podniesienia produkcji wszystkich działów rolnictwa oraz produkcji artykułów powszechnego użytku.

W walce o stały rozwój gospodarki socjalistycznej radzieckie związki zawodowe — stworzone i wychowane przez partię komunistyczną — umocniły swe szeregi, jeszcze bardziej zespoliły robotników i urzędników wokół partii i rządu, pewnie prowadzących kraj naszą drogą, wskazaną przez Lenina i wielkiego kontynuatora dzieła Lenina — Stalina.

Przewodniczący WCSPS Szwernik obrazował następny udział związków zawodowych w rozwoju gospodarki narodowej oraz omówił zagadnienia organizacji wspólnoty socjalistycznej.

Związków zawodowych, a przede wszystkim WCSPS, zamiast tego, by przewodzić wzrastającej aktywności twórczej mas, osłabiły w ostatnich latach kierowanie współzawodnictwem socjalistycznym, zaś upowszechnienie doświadczenia nowatorów produkcji nie znajdowało się w centrum uwagi ich działalności.

Współzawodnictwo socjalistyczne — to sprawa żywa, twórcza. Rady zakładowe powinny walczyć o aktywny udział wszystkich robotników i urzędników we współzawodnictwie, pomagać im w osiągnięciu wysokiej wydajności pracy.

Ważnym czynnikiem dalszego rozwoju twórczej inicjatywy robotników, inżynierów i techników są narady wytwórcze, które w wielu zakładach przemysłowych stały się prawdziwą szkołą komunistycznego wychowania mas.

Należy usprawnić pracę związków zawodowych w dziedzinie rozwoju wynalazczości i racjonalizatorstwa, w dziedzinie wszechstronnego umocnienia dyscypliny pracy. WCSPS i komitety centralne związków zawodowych powinny więcej uwagi poświęcać zagadnieniom regulowania plac, walczyć o zrealizowanie zasad zrównoważenia w pracy robotników i urzędników.

N. Szwernik omówił następujący

stępnie udział związków zawodowych w walce o rozwój rolnictwa. Organizacje związków prowadzą na szeroką skalę pracę kulturalną wśród robotników Ośrodków Maszynowo - Traktorowych i sołchozów w rejonach zagospodarowywania nowych ziem. Rozwinęło się współzawodnictwo socjalistyczne o zwiek szenie pól upraw rolniczych, o dalszy wzrost pogłowia zwierząt gospodarskich i ich produktywności, o całkowite wykorzystywanie traktorów, kombajnów i innych maszyn rolniczych.

W październiku i lutym - marcowe posiedzenia plenarne KC KPZR postawiły zadanie podniesienia poziomu pracy większych placówek kulturalnych - oświatowych, żywieniowych klubów i bibliotek, regularnego wyświetlania filmów, dalszej radiofizacji wsi.

Z wielką pomocą w organizowaniu pracy w MTS i sołchozach oraz w krzewieniu tam wysokiej kultury przemysłowej mogą przysłużyć się zakłady przemysłowe.

Troska o dobro narodu — mówi N. Szwernik — jest najwyższym prawem dla partii i rządu. Znajduje ona dobitny wyraz w nieustannym wzroście dobrobytu materialnego i poziomu kulturalnego klasy robotniczej i chłopstwa.

W podniesieniu dobrobytu ludzi pracy wielkie znaczenie ma rozszerzenie sieci handlu radzieckiego i placówek żywienia zbiorowego. Miło wzrostowi handlu detalicznego i polepszenia żywienia zbiorowego są jeszcze w dziedzinie poważne niedociągnięcia. Komitety centralne związków zawodowych i rady związków zawodowych powinny zapewnić codzienną kontrolę pracy sklepów i stołówek, organizować zdecydowaną walkę z naruszeniem zasad handlu radzieckiego, dążyć do polepszenia obsługi ludności.

Mówca podkreśla dalej do nosną rolę związków zawodowych w komunistycznym wychowaniu mas pracujących. Pod kierownictwem partii związki zawodowe prowadzą różnorodną działalność kulturalną w zakładach przemysłowych i w instytucjach. Rozmach i poziom ideologicznej pracy związków z w wodowych w dziedzinie kulturalnej jest jednak jeszcze niezadowalający. Należy wyeliminować z praktyki instytucji kulturalnych biurokracizm, monotonię, trzeba

przebieg pracy tych placówek głęboką treścią ideologiczną i uczynić ją atrakcyjną.

N. Szwernik szczegółowo omawia zadania związków zawodowych w dziedzinie podniesienia poziomu pracy organizacyjnej.

Mówca podkreśla, że WCSPS, KC, Związków Zawodowych i Rada Związków Zawodowych powinny zdecydowanie usprawnić pracę z kadrami, umacniać więź z masami. W działalności WCSPS, Komitetów Centralnych, republikanckich, krajowych i obwodowych oraz rad związków zawodowych jeszcze nie wykorzystano bliu rokrocznego stylu pracy. Wydziały i zarządy WCSPS były słabo związane z organizacjami związkowymi, mało pomagały im w usuwaniu niedociągnięć.

N. Szwernik przechodzi na stępnie do zagadnień związanych z udziałem radzieckich związków zawodowych w walce o umocnienie międzynarodowej jednolitości robotniczej, w walce o pokój i demokrację. Radzieckie związki zawodowe, wierne zasadom proletariackiego internacjonalizmu, nawiązują trwałe kontakty i ściśle współpracę z klasą robotniczą i związkami zawodowymi wszystkich krajów. Od 1949 r. 463 delegacje robotnicze z 62 krajów odwiedziły Związek Radziecki. W tym samym czasie 269 radzieckich delegacji związkowych

wyjechało do różnych krajów na zaproszenia zagranicznych związków zawodowych.

Radzieckie związki zawodowe zrzeszone są wraz z masami pracującymi innych krajów w Światowej Federacji Związków Zawodowych, która jest wymownym symbolem międzynarodowej jednolitości związkowej w walce o lepsze życie, o demokratyczne prawa i swobody klasy robotniczej, o pokój na całym świecie. Radzieckie związki zawodowe będą również nadal ramie w ramie z masami pracującymi innych krajów bronić wielkiej sprawy pokoju, wszystkimi siłami przyczyniać się do sukcesu walki o lepsze jutro ludzi pracy na całym świecie.

Kończąc referat N. Szwernik podkreśla, że związki zawodowe są wiernym pomocnikiem i niezawodną ostoją partii komunistycznej w dziele wychowania mas pracujących na aktywne, oddające ojczyźnie budowniczych społeczeństwa komunistycznego. Związki zawodowe w walce o dalszy rozwój ojczyzny socjalistycznej, o nieustanny wzrost dobrobytu i poziomu kulturalnego ludności jeszcze bardziej zespoliły masy pracujące wokół Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Końcowe słowa mówcy, który wznosił okrzyk na cześć Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, obecni przyjmują hucznymi, długimi nie milkącymi oklaskami.

I Ogólnohinduski Kongres Kobiet

DELHI PAP. Podczas rozpoczętych w Kalkucie w dniu 4 czerwca obrad I Ogólnohinduskiego Kongresu Kobiet uchwalona została w dniu wczorajszym rezolucja domagająca się przyznania kobietom hinduskim pełnych praw we wszystkich dziedzinach życia. W drugiej uchwale rezolucji Kongres wyraża solidarność kobiet hinduskich z kobietami Kenii, walczącymi przeciwko dyskryminacji rasowej. Kongres postanowił wysłać do Kenii delegację dla zapoznania się z sytuacją kobiet w tym kraju. Ponadto kongres wyraził protest przeciwko pozbawieniu Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet głosu doradczego w Radzie Gospodarczo-Społecznej ONZ i zwrócił się z prośbą do przedstawicieli Indii w ONZ, aby wystąpili z wnioskiem o rozpatrzenie tej sprawy.

Kongres potępił amerykańsko - pakistański pakt agresywny, poparł żądania zakazu broni masowej zagłady i wyraził nadzieję, że konferencja genewska doprowadzi do pokojowego rozstrzygnięcia problemów koreańskich i indochińskich.

Oświadczenie premiera Syrii

PARYŻ PAP. Jak donosi z Damaszku, prasa opublikowała oświadczenie premiera syryjskiego Sabri Asali, w którym zaprzecza wiadomościom ogłoszonym w dziennikach syryjskich i zagranicznych, jakoby Syria przyjęła propozycję amerykańskiej „pomocy” wojskowej.

Budzenie socjalistycznej świadomości, walka o nowe życie zadaniem naszej literatury

Przemówienie tow. E. Ochaba na Zjeździe Zw. Literatów Polskich

W dniu wczorajszym rozpoczął w Warszawie obrady VI Walny Zjazd Związku Literatów Polskich. Na Zjeździe przemówienie wygłosił sekretarz KC PZPR tow. Edward Ochab. Powiedział on m. in.:

Drodzy przyjaciele! W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej serdecznie witam i pozdrawiam walny zjazd delegatów Związku Literatów Polskich. Z dumą możemy mówić o bilansie ostatnich czterech lat podobnie jak całego dziesięciolecia Polski Ludowej, o wydaniu w ciągu tego czterolecia niemal takiejże ilości książek, jaka wydano w ciągu całego dwudziestolecia rządów burżuazyjnych, o wydaniu w tym okresie niemal czterech milio-

nów egzemplarzy dzieł Mickiewicza i Słowackiego oraz kilkunastu milionów egzemplarzy utworów współczesnych pisarzy Polski Ludowej.

W tym bilansie twórczej socjalistycznej pracy polskich robotników, chłopów i inteligencji nie mały jest pośredni i bezpośredni udział naszych pisarzy, współbudowniczych nowego, sprawiedliwego ustroju społecznego, niosącego wyzwolenie człowiekowi pracującemu i całej ludzkości.

Wezwołanym zadaniem, które II Zjazd PZPR postawił przed partią i całym ludem pracującym, jest szybsze niż w okresie poprzednim podniesienie sploty życiowej szerokiej mas.

Komitę Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej jest głęboko przekonany, że w tej gigantycznej pracy, która zostanie dokonana dla przygotowania nowego, większego przelomu w wieloletnich dziejach wsi polskiej — zaszczytne miejsce przypadnie literaturze pięknej.

Wielka literatura i sztuka może się rodzić tylko w najgłębszym związku z życiem, w służbie dla ludu, w ogniu walki o wielką wolność, o sprawę. Dlatego też, wydaje się nam, rzeczą słuszną, że my — żołnierze PZPR, spotykając się z wami partijnymi i bezpartyjnymi przedstawicielami naszej literatury pięknej, walcząc o wspólne nasze socjalistyczne ideały, widzimy w was braci — żołnierzy wielkiej robotniczej sprawy, głęboko narodowej, a zarazem międzynarodowej.

Jesteśmy głęboko przekonani, że troska o dobro mas pracujących, o socjalistyczny rozwój naszego narodu będzie wam towarzyszyć w toku obrad zjazdowych i ułatwi wam właściwe decyzje w sprawie sposobów i środków przeciwdziałania różnym specyficznym trudności na drodze dalszego rozwoju i rozkwitu literatury realizmu socjalistycznego, literatury, budzącej nową socjalistyczną świadomość i walczącą o nowe socjalistyczne życie.

Ze ŚWIATA

Utworzenie Ogólnomiemieckiego Komitetu Młodzieży

Na Kongresie Młodzieży Niemieckiej, który w dniu 4 bm. zakończył swe obrady, przyjęto uchwałę o utworzeniu Ogólnomiemieckiego Komitetu Młodzieży, którego zadaniem będzie po- głąbiać współpracę między różnymi organizacjami młodzieżowymi.

O zakaz broni masowej zagłady

Na masowych wiecach w Tokio i w Kanai (Japonia) uchwalono rezolucje domagające się zakazu broni atomowej i wodowej i wywołanie do składania podpisów pod apelem o zakaz tej broni. Analogiczne rezolucje uchwaliała rada miejska w Kio-to.

Aresztowania we wschodnim Pakistanie

Do dnia 6 czerwca aresztowano we wschodnim Pakistanie 621 osób. W mieście Kulna wprowadzono w życie art. 144 kodeksu karnego Pakistanu, który zakazuje zbierania się w grupach powyżej 5 osób.

Program partii komunistycznej zapewnia narodowi włoskiemu rozwój gospodarczy i polityczny

RZYM PAP. W dniu 6 bm. na posiedzeniu konferencji rzymskiej federacji partii komunistycznej wygłosił przemówienie sekretarz generalny Włoskiej Partii Komunistycznej Palmiro Togliatti.

Podkreślił on przede wszystkim znaczący i stały wzrost wpływów partii komunistycznej w Rzymie w ciągu 10 lat, jakie upłynęły od chwili rozgromienia faszystów.

Togliatti oświadczył następnie, że w obliczu coraz szerszego zasięgu walki ogólno narodowej o pokój, demokrację i socjalizm, siły imperializmu amerykańskiego i reakcji włoskiej, zdając sobie sprawę, że próby jawnego odrodzenia faszystów doprowadziłyby do katastrofy, z której nie wyszłyby one jako zwycięzcy, starają się utrzymać swą władzę metodami podobnymi do oszukańczej ordynacji wyborczej i do układu o „europejskiej wspólnotce obronnej”.

Komisję — mówił w dalszym ciągu Togliatti — już od szeregu lat proponują inną drogę niż ta, która kroczy klasy rządzące. Na drodze tej nieuchronny rozwój ku bardziej doskonałemu i nowocześniejszemu formom organizacji społeczeństwa staje się mniej skomplikowany i mniej bolesny. Dzięki tej drodze można osiągnąć jak najszersze porozumienie między wszystkimi siłami, które pragną bronić niezawisłości narodowej i dać do odbudowy gospodarczej kraju przez zlikwidowanie przynajmniej najbardziej zacofanych, feudalnych i monopolistycznych cech gospodarki włoskiej.

Partia komunistyczna proponuje tę nową drogę dążącą, iż odpowiada ona ogólnemu interesowi kraju. Apel ten skierowany jest przede wszystkim do świata katolickiego. Wzywamy go, aby dokonał wyboru między siłami imperializmu i siłami pokoju, między wyzyskiwaczami i wyzyskiwanymi, między ciemniznami narodów kolonialnych i samymi narodami kolonialnymi, walczącymi o wolność.

Proponujemy siłom katolickim — powiedział Togliatti — aby razem z komunistami, socjalistami i wszyst-

WIEZIENIE na PIASKACH

Takich oto więźniów, jak ci zamknięci za drutami kolczastymi w Turli, pod Hartumem, stolicą Sudanu, spotyka się na każdym kroku w Egipcie, Etiopii, Kenii, Kongo belgijskim,



na Saharze „francuskiej”. W Sudanie. Otrzymują oni jeden jedyny raz dziennie posiłek: garść kukurydzy i bobu. Przez cały czas po-

bytu w więzieniu noszą kajdany na rękach i nogach. Muszą przez wiele godzin ciężko pracować. Pod palakami. Ze strażą nie ma żartów... Posłuchajcie, jakie są „zbrodnie” więźniów. Je-

ment policyjny — „... upo-

mniał się o zarobki i kate gorycznie odmówił pracy bez wynagrodzenia”. Takich jak Rajerlon są na przeszarżni od Sudanu po Madagaskar, od Senegalu po Kongo, tysiące. Tysiące konających na pustyni, tysiące ludzi którzy dążyli do wolności i pragneli zrzuć cienia pętl tak bezlitośnie zaciskanych przez kolonizatorów.

CO DALEJ?

„Co dalej? — myśli Bill Brandt, mieszkający w Charles City w stanie Iowa, jeden z niezliczonej armii bezrobotnych w USA. Ma żonę i troje dzieci — pracę stracił jeszcze w kwietniu ub. r.

Czy były elektryki myśli teraz o tym, co dzieci jego będą jeść na obiad, czy ma że rozpamiętuje treść petycji związku pracowników elektrotechnicznych do gubernatora stanu Iowa, domagającej się podniesienia zasiłku dla bezrobotnych? Nie wiemy. W każdym razie niewesołe są myśli Billa Brandta.

W dobrym humorze natomiast jest prezydent banku w Charles City, pan Horacy Olds. O tym, że interes jego prosperuje, świadczą remont gmachu bankowego kosztem 50 tys. dolarów.

W niepewnej sytuacji ekonomicznej, w jakiej znajdują się USA jedno jest

pewne: w 50 tysiącach Olds mieszczą się pieniądze, których brakuje Billowi Brandtowi i jemu podobnym na kupno posiłku dla dzieci.

UWAGA. CZERWONY KOLOR!

Tę autentyczną historię opowiedział słynny kolarz Rajael Geminiani. Uczestniczył on w międzynarodowych zawodach w Chaumont. W hotelu przebrał się w trykot, narzucił płaszcz i wyruszył na miejsce startu. Wtem, na rogu ulicy pojawiło się trzech Amerykanów. W jednej chwili rzucił się na niego wrzeszcząc: „Komunisto! komunisto!”.

Geminiani z początku nie wiedział, o co im chodzi. Lecz przedko domyślił się co doprowadziło do wście-



